



Sprawdzenie numeru identyfikacyjnego pojazdu i porównanie go z zapisem w dowodzie rejestracyjnym jest pierwszą i podstawową czynnością jaką winien wykonać diagnosta w czasie badania technicznego. Sprawdzenie takie winno być wykonane w czasie oględzin organoleptycznych a w wypadku stwierdzenia niezgodności numeru VIN na podwoziu z numerem w dowodzie rejestracyjnym diagnosta winien stwierdzić negatywny wynik badania technicznego. Wyrok WSA w Łodzi z 2 grudnia 2014 r. sygn. III SA/Łd 843/14.

W uzasadnieniu wyroku sąd wskazał, że min., że diagnosta jako specjalista winien niezwykle starannie odczytać numer identyfikacyjny na podwoziu i porównać go z zapisem w dowodzie rejestracyjnym. Nie może się pomylić w wykonywaniu tej czynności i powinien ujawnić niezgodność numeru VIN nawet gdy producent błędnie wybił ten numer na podwoziu. W przypadku określonym w art.84 ust.3 pkt 2 ustawy o ruchu drogowym organ administracji nie ma możliwości miarkowania konsekwencji prawnych wobec diagnosty. W takiej sytuacji decyzja organu administracji nie jest podejmowana w ramach uznania administracyjnego lecz jest on bezwzględnie zobowiązany cofnąć diagnostyce uprawnienie do wykonywania badań technicznych. Taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Źródło: [CBOSA](#)